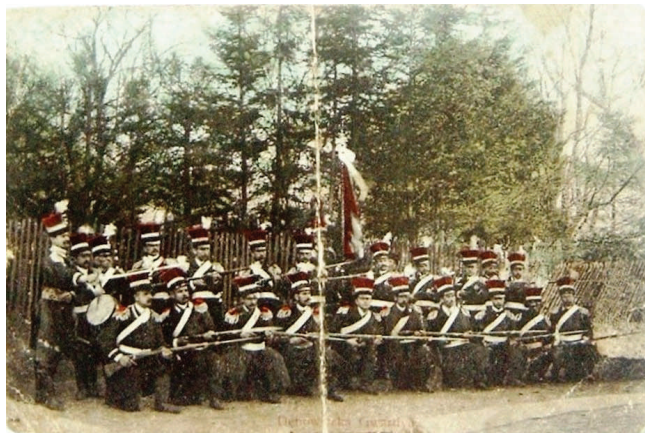


Przeszłość zachowana w pamięci  
jest częścią teraźniejszości



Znani są następujący rotmistrzowie Gwardii: Jakub Pankiewicz zm. w 1846r.; Wojciech Mastej zm. w 1862r.; Andrzej Watulewicz, Aleksander Sochacki, Tomasz Pawłowski, Aleksy Mastej, Franciszek Pankiewicz zm. w 1953 r.; Jan Pankiewicz, Jan Pankiewicz syn Franciszka oraz obecnie Józef Mastej.

Stowarzyszenie Gwardia Narodowa w Dębowcu apeluje do młodych mężczyzn i nie tylko, aby wstępowali w jej szeregi, podtrzymując ponad dwóchsetletnią tradycję.

Chętni proszeni są o kontakt z p.  
Józefem Mastejem w Dębowcu  
tel. nr 013 4791184

Podstawa źródłowa: Andrzej Mastej,  
Gwardia narodowa w Dębowcu, Rocznik  
Jasielski 3, 1990, s. 89-101

Opracowanie i projekt: Wojciech Kawa,  
dr Ryszard Pankiewicz

[Copyright © 2007 POMOERIVM](#)

Stowarzyszenie Gwardia Narodowa  
w Dębowcu



## Powstanie i historia Gwardii Narodowej w Dębowcu

### Początki

To już 235 lat. Tak głosi ustny przekaz o powstaniu Gwardii Narodowej w Dębowcu. W roku 1772 konfederaci barsecy pod komendą Kazimierza Pułaskiego schronili się przed Rosjanami w w Beskidzie Niskim, w okolicach Dębowca. Po upadku konfederacji wielu konfederatów osiedliło się w właśnie w Dębowcu, tworząc załążek Gwardii, organizacji patriotycznej i niepodległościowej.

### Struktura i skład

Wówczas na przelomie XVII i XIX wieku Gwardia liczyła 60-80 ludzi, podzielonych na cztery oddziały dowodzone przez sierżantów (wachmistrzów); na czele stał oficer w stopniu rotmistrza. W skład oddziału wchodził także: chorąży, dobosze i trębacz. Umundurowanie stanowiły czamary z epoletami na ramionach, czarne spodnie, buty z cholewami, na głowach rogatywki tzw. konfederatki. Do tego dochodziły pasy, szable i strzelby różnego pochodzenia.

### Gwardia a powstania

Powstanie w 1846 roku podobnie jak i Wiosna Ludów zmobilizowało Gwardię do gromadzenia broni i ćwiczeń.

Niestety powstanie zostało stłumione przez rząd austriacki, tak w Galicji jak i w samej Austrii i na Węgrzech. Zakazano także działalności Gwardii na 10 lat. Powołano ją do życia na powrót w roku 1860. Kiedy wybuchło powstanie styczniowe, czynnie wsparli je także gwardziści z Dębowca.

### Dalsze losy

W końcu XIX wieku Gwardia zmieniła charakter z narodowowyzwoleńczej na reprezentacyjny, biorąc udział w świętach kościelnych i państwowych. Zmieniło się umundurowanie. W 1910 roku sprawiono nowe, jednolite mundury wzorowane na noszonych przez kawalerię Księstwa Warszawskiego. Zakupiono także szable i karabiny jednostrzałowe typu Werndla. Do uzbrojenia wchodziły także dwa moździerze, z których strzelano podczas rezurekcji.

Działalność Gwardii zawieszono na czas I wojny światowej, a uzbrojenie zostało skonfiskowane. Dopiero w 1922 roku otrzymano z wojska szable i karabiny Werndla. W tym czasie oddział liczył 28 ludzi. I tak Gwardia dotrwała do wybuchu II wojny światowej. Szable i karabiny uległy przez Niemców konfiskacie, a

mundury przechowywane przez okres okupacji i PRL-u w niewłaściwych warunkach, uległy zniszczeniu.

### Orzeł gwardyjski

Ciekawa jest historia orła z gwardyjskiego sztandaru. Wszyty srebrną nicią orzeł był umieszczony na sztandarze ufundowanym przez mieszczan dębowieckich w czasie "wiosny ludów" i stąd brak mu korony. Orła zdjęto ze sztandaru w czasie powstania styczniowego i zamurowano we wnęce tzw. "Mikołajka"; odnaleziono go w 1910 roku w ołtarzu wielkim miejscowego kościoła parafialnego i ponownie umieszczono na sztandarze.

Po II wojnie w latach 70-ych ub. wieku poddany był amatorskiej renowacji i naszyty na nowym płacie. Noszony był jako chorągiew w czasie procesji.

### Nowa Gwardia

Dopiero po 60 latach, już w powojennej Polsce, staraniem proboszcza ks. Zbigniewa Czuchry odrodzona Gwardia uświetniła obchody 650-lecia nadania Dębowcowi praw miejskich.